

TOWARZYSTWO SALEZJAŃSKIE

Inspektoria Krakowska pw. św. Jacka

Dom Zakonny pw. św. Józefa w Przemyśle



ks. Józef Talik SDB

Chociaż od śmierci ks. Józefa Talika minęły już 22 lata, to jednak zasadną wydaje się propozycja, aby przypomnieć sobie jego osobę i działalność, zwłaszcza na polu budownictwa, w naszej Inspektorii. Urodził się w Cięcynie 25 września 1938 roku, w średniozamożnej rodzinie Sylwestra i Franciszki z domu Dziedzio. Ojciec był zatrudniony w elektrowni jako maszynista, matka prowadziła małe gospodarstwo. Mając 7 lat Józef rozpoczął naukę w siedmioklasowej szkole ogólnokształcącej stopnia podstawowego w Cięcynie, którą ukończył w czerwcu 1952 roku. Zamierzał kontynuować naukę w gimnazjum ogólnokształcącym w Krakowie, jednak napotkał na pewne trudności i dlatego zapisał się do dwuletniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu w dziale montera maszyn elektrycznych. Już 29 maja 1954 roku napisał prośbę o przyjęcie do nowicjatu, gdyż poznanie z bliska życia salezjańskiego i praca nad własnym uświęceniem poprzez pracę z młodzieżą, bardzo mu odpowiadała. Nowicjat w Kopcu rozpoczął 13 sierpnia 1954 roku. Wytrwał i potwierdził to złożeniem pierwszej, trzyletniej profesji zakonnej w dniu 15 sierpnia 1955 roku. Po studiach filozoficznych w Krakowie, został skierowany na praktykę duszpastersko-pedagogiczną, czyli tzw. asystencję, którą kolejno odbywał: w Przemyśle (1958-1959), w Poznaniu (1959-1960) i Oświęcimiu (1960-1961). Po ślubach wieczystych, które złożył w Kopcu 16 lipca 1961 roku, kontynuował swoją drogę do kapłaństwa poprzez studia teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie. Uwieńczył je przyjęciem święceń kapłańskich, których mu udzielił krakowski biskup pomocniczy Julian Grobicki w dniu 25 czerwca 1965 roku.

Jego kapłańskie obowiązki rozpoczęły się od wykonywania całkiem prozaicznych, chociaż ważnych obowiązków w kancelarii ogólnej w Oświęcimiu. W roku następnym ksiądz inspektor powierzył mu obowiązki ekonoma w zakładzie oświęcimskim (1966-1968). W latach 1968-1971 pełnił obowiązki administratora w Przemyśle. Skierowany następnie do Krakowa, przez 19 lat pracował w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego na Łosiówce, najpierw jako administrator, a od 1986 roku jako kie-



rownik budowy nowego gmachu seminaryjnego. W roku 1990-1991 przez krótki czas pracował duszpastersko w Szczyrku i Przyłękowie. W roku 1991 objął, jako proboszcz, parafię bieszczadzką w Polanie. Od razu dał się poznać jako dobry pasterz, dbający o stan ducha swoich parafian. Założył Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, scholę oraz Kręgi Rodzin. Organizował też spotkania ewangelizacyjne na plebani. Dzięki jego inwencji w grudniu 1992 roku ukazał się pierwszy numer bardzo cennego i ciekawie opracowanego tygodnika parafialnego „Wśród nas”. Mając na uwadze słowa ks. bpa Ignacego Tokarczuka „budujcie kościół”, szybko podjął decyzję o realizacji tej inwestycji. Po rozeznaniu się w sytuacji rozpoczął od uporządkowania spraw od strony administracyjno-prawnych. Udało mu się też uzyskać od gminy działkę pod budowę kościoła i plebanii. Parafia była jednak za mała, aby udźwignąć koszt budowy nowego kościoła. W tym celu, po otrzymaniu do pomocy drugiego kapłana, sam stał się wędrownym kaznodzieją, kwestując na rzecz budowy po parafiach, zwłaszcza Polski południowej. Wracając z ostatniej podróży zmarł nieoczekiwanie w pobliskiej Wołkowie 29 marca 2000 roku, w 62 roku życia, 45 profesji zakonnej i 35 kapłaństwa. Msza św. pogrzebowa została odprawiona w kościele parafialnym w Polanie 31 marca 2000 roku. Następnie trumna ze zwłokami została przewieziona do Krakowa, gdzie 3 kwietnia, w kościele św. Stanisława Kostki na Dębnikach odbyły się uroczystości pogrzebowe i złożenie w grobowcu salezjańskim na Rakowicach.

W pamięci parafian zachował się jako osoba pełna dobroci, ciepła, wielkiej życzliwości i miłości do wszystkich ludzi. Uczył, aby nie żałować czasu dla Boga i bliźniego. Bardzo kochał parafię, co było widać na każdym kroku. Pamięć o nim jest wyrazem wielkiej wdzięczności za dzieło, które budował słowem i czynem, za piękny kościół, i za to, że był wśród powierzonych mu wiernych. Wdzięczni parafianie, pamiętając o jego ogromnym zaangażowaniu, ufundowali tablicę do nowego kościoła upamiętniającą jego, pierwszego budowniczego. Budował słowem w sercach ludzi, budował czynem, kwestując po Polsce.

ks. Kazimierz Szczerba SDB

Kraków, 29 marca 2022 roku





„Służcie Panu w radości”

Ps 100,2

Dane do nekrologu:

Ur. 26.09.1938 Cięcina, pierwsze śluby 15.08.1955 Kopiec, śluby wieczyste
16.07.1961 Kopiec, święcenia kapłańskie 25.06.1965 Kraków. Zm.
29.03.2000 Wołkowyja gmina Polańczyk, w 62 roku życia, 45 profesji
zakonnej i 35 kapłaństwa.
